

# PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI W JELENIEJ GÓRZE

KIEROWNIK ARTYSTYCZNY:  
Janina Orsza-Lukasiewicz

D Y R E K T O R:  
Władysław Ziemiański

KIEROWNIK LITERACKI:  
Jan Nepomucen Miller

BAYARD VEILLER

## PROCES MARY DUGAN

Sztuka w 3 aktach

Przekład Emila Chaberskiego

### OSOBY:

Mary Dugan, zwana Mona Tree . . .	— ELŻBIETA ŚWIĘCICKA	Jimmy Dugan, brat Mary . . .	— { HENRYK GONDA CZESŁAW STOPKA
Edward West, jej obrońca . . .	— WŁADYSŁAW EBERT	Pani Edgarowa Rice . . .	— { HALINA KOSZNIK JANINA ORSZA-ŁUKASIEWICZ
Prokurator Galway . . .	— STANISŁAW JASZKOWSKI	Marie Ducrot . . . . .	— { WANDA DĄBKOWSKA IRENA ORZECKA
Sędzia Nash . . . . .	— STANISŁAW POSIADŁOWSKI	Patrick Kearney, detektyw . . .	— WITOLD KONAR
Dr Welcome . . . . .	— HENRYK MACHALICA	Henry Plaised, krawiec męski . . . . .	— STANISŁAW TUBIELEWICZ
James Madison, murzyn . . .	— WITOLD KONAR	Woźny Sądowy . . . . .	— JAN ORSZA
Hunt, inspektor policji . . .	— OLGIERD RADWAN	Sekretarz Prokuratora . . . . .	— x x x
Brown, kapitan policji . . .	— JAN MARKIEWICZ	Stenograf . . . . .	— x x x
Dagmara Lorne, tancerka . . .	— JADWIGA JANCZEWSKA	Reporterka . . . . .	— x x x
Farne Artur, tancerka . . .	— ANNA KAJETOWSKA	Adwokat . . . . .	— STANISŁAW BASIORA
Paulina Aquero, skazana . . .	— ELŻBIETA LOTENBERG		
May Harris, tancerka . . .	— JADWIGA ZIEMIANSKA		

Reżyseria: JAN ORSZA

Scenografia: ANNA SZELIGA

Inscjencja: STANISŁAW TUBIELEWICZ

Asystent reżysera: STANISŁAW JASZKOWSKI

Sufler: JANINA WRONOWSKA

Obsada techniczna: kierownik techniczny — Mieczysław Kulczyk; kierownik pracowni malarskiej — Heliodor Jankowski; kierownik pracowni perukarskiej — Alfons Domicki; kierownik pracowni krawieckiej — Emilia Rochowicz; kierownik pracowni tapicerskiej — Wiktor Godyń; kierownik pracowni stolarskiej — Franciszek Nowak; kierownik oświetlenia — Benedykt Zientala; łagadier sceny — Tadeusz Teklela.

### PROCES MARY DUGAN

Sztuka amerykańskiego pisarza — Bayarda Veillera — przedstawia proces sądowy na scenie. Proces się toczy w sprawie kryminalnej. Dokonano zabójstwa. Jest ofiara morderstwa, musi więc być i sprawca. Tym sprawcą według niewątpliwych poszlak jest właśnie — Mary Dugan...

Nie będziemy się jednak wdawać w rozwikłanie tego wązła kryminalnego, zostawiając widzowi możliwość śledzenia tego procesu — bez z góry powziętych założeń.

Sztuka trzyma w napięciu uwagę widza, każąc mu się lubować rozgrywką między prokuratorem a obrońcą obwinionej, rozgrywką, której stawką jest perspektywa krzesła elektrycznego dla oskarżonej.

Niezależnie od efektownego dialogu sztuki, odsłaniającego poglądowo charakterystyki postaci działających, niemal zainteresowania widza budzi tu swoista procedura sądowa, różniąca sądy amerykańskie od europejskich.

W przeciwieństwie do naszych stosunków, w których państwo w postaci prokuratora wyręcza obywatela w jego obronie własnej, zbliżone do amerykańskiego sądownictwo karne angielskie nie zna urzędu prokuratora ani sędziego śledczego. Wychodzi się z założenia, że obywatel sam sobie powinien umieć radzić w życiu i nie czekać tylko na pomoc i opiekę państwa.

Sądownictwo amerykańskie nie poszło w tym kierunku tak daleko, zachowało urząd prokuratora, na wzór angielski jednak obezwładniło i zmniejszyło niejako, przynajmniej pozornie rolę sędziego.



Uderza nas tutaj przede wszystkim pozorna bierność sędziego, który sam o nic nie pyta, nie bada, zajmuje tylko stanowisko rozjemcy między stroną oskarżającą i obroną.

Sędzia, który nie wtrąca się osobiście do przebiegu sprawy, czuwa jednak nieustannie nad zrównoważeniem szans oskarżenia i obrony; baczy nie na to, czy oskarżony jest winny, lecz na to, czy oskarżyciel dowiódł niezaprzeczenie jego winy. Prokurator musi udowodnić swe oskarżenie ponad wszelką rozsądnie dopuszczalną wątpliwość. Wszelka bowiem wątpliwość przemawia na korzyść oskarżonego.

Na tym polega właśnie wartość tej słabej zrazu szansy pierwszej obrony młodzieńczego adwokata, występującego w tej sztuce.

Właściwym jednak sędzią i to w sądownictwie nie tylko karnym, lecz nawet cywilnym jest ława przysięgłych. Udział obywateli-laików w rozprawie sądowej zarówno w Anglii jak i w Stanach Zjednoczonych, stał się symbolem ochrony wolności jednostki i równych dla wszystkich praw obywatelskich.

Zarówno więc prokurator, obrona jak i sędzia z urzędu zwracają się o rozstrzygającą aprobatę jedynie i wyłącznie do ogółu równych sobie, wolnych w swym osądzie obywateli, reprezentowanych przez ławę przysięgłych.

Nie przesądzając więc tutaj samej sprawy, radzibyśmy widzowi narzucić tę serię wzruszeń, które z sali sądowej czynią często arenę walki niemniej dramatycznej i pełnej spiętych tragicznych od wszelkich urojonych tragedii poetyckich.

Cena zł 1.50

PAŃSTWOWY  
T E A T R  
DOLNOŚLĄSKI  
W JELENIEJ GÓRZE

# PROGRAM



APLIKACJA  
Państwowy Teatr w Jeleniej Górze

164

PREMIERA DNIA 30 MAJA 1957 R.

№ 142